NUM XVIII.

GAZETY WILENSKIE.

w SOBOTĘ DNIA 29. KWIETNIA ROKU 1780.

Z Paryża dnia 20. Marca.

Dnia wczorayſzego odebraliśmy weſołą nowinę, że okręt naſz *le Tonnant* od 80. armat, odłączony dawniey od Eſkardy Hrabiego d' *Eſtaing*, i przymuſzony do powrotu do *St. Domingue*, wſzedł do Golfu z dwoma Fregatami, prowadzący 55. okrętow Kupieckich, z *S. Domingue* dnia 13. Stycznia wyſłanych. Bogata ta Flota, na 25. Millionow towarow wiozące, żadnego w drodze przypadku nie miała: ieden tylko Statek był ſchwytany od Korſarza *Angielſkiego*, ale i ten we dwa dni zaraz iemu odebrano. Większa część tych Statkow (według drugiego Kuryera dziś przybyłego) zawineła iuż do wyſpy *Aix*; inne pod zaſłoną Fregat maią płynąć do *Burdygali* i do *Nantes*, iako do tych Miaſt naznaczone.

Zaraz po wyiezdzie ztąd Margrafa de la *Fayette* (który, iak wiadomo, płynie do *Amer yki*) przywieziono tu do niego z *Nantes* Pakę Liſtow zapieczętowano pieczęcią Kongreſſu *Amerykanſk iego*. Margrafowa Małżonka iego wziowſzy tę Pakę, poſłała ią do Hrabiego de *Maurepas*; ale ten Miniſter odeſtał ią zaraz

ie odpieczętowaną przez Kuryera
lo Margrafa, ażeby pierwiey mu
ıddana była, nim wſiądzie na okręt.

Kompania naſza Kupiecka ode-
ɔrała weſełą nowinę od Miniſtra
Departamentu Morſkiego, iż okręt
woienny *le Tennant* przybył do
Rochefort z dwuma Fregatami, i
z 55. Statkami naładowanemi cu-
krem i innemi towarami z *St. Do-
mingue*. Przybycie tey Floty tym
większą radość tu ſprawuie, iż od
początku tey woyny, pierwſza ona
ieſt, ktora przypłyneła bez przy-
padku. Co do okrętow wyſłanych
do *Indyi*, pewna iuż rzecz ieſt,
że z 17. Statkow przewozowych
różney wielkości, maiących na ſo-
bie 2,000. Ludzi, trzy tylko nie-
przyiaciołom doſtałyſię. i okręt ie-
den od 64. armat; lubo i w tym
niemałą mamy ſzkodę, ponieważ
óprócz znaczney Summy, wielu
ieſzcze Officierów z Reymentu
Auſtrazyiſkiego z tymże okrętem
razem utraciliśmy. Jnne zaś Stat-
ki umkneły ſzczęśliwie od nieprzy-
iacioł, i zapłyną pewnie bez przy-
padku do wyſpy *Francuſkiey* pod
konwoiem okrętu od 64. armat,
zwłaſzcza że Komendant tegożo-
krętu Jmć Pan *Bouvet* ma doſko-
nałą wiadomość Morza *Indyiſkie-
go*, iako ten, który tamże kompa-
nii Kupieckiey z honorem ſłużył.

Z Hagi dnia 25. Marca

Kawaler *Torke* Poſeł extraor-
dynaryiny *Wielkiey-Brytannii* po-
dał dnia 21. tego Mieſiąca Sta-
nom-Generalnym Memoryał, któ-
rego rzecz ieſt naſtępuiąca. Gdy
Dwór *Werſalſki* przeciwko powſze-
chnym Prawom wſzyſtkich Mo-
narchow, zerwał pokoy przez za-
warcie ligi z zbuntowanemi pod-
danemi Króla Jmci *Angielſkiego*; i
gdy przez niezmierne przygotowa-
nia woienne tenże Dwór okazał
ſwe zamyſły do zniſzczenia potęgi
morſkiey *Angielſkiey* dążące; Król
Jmć, zaſadzaiącſię na fundamencie
ściſłego Przymierza z Rzpltą od
dawnych czaſow zawartego, nie
mógłſię nie ſpodziewać, że *Stany
Generalne* znaiąc dobrze, iak całość
Rzpltey ściśle złączona ieſt z ca-
łością *W. Brytannii*, będąſię ſtarały
wypełnić ſwe obowiązki przez da-
nie należytey pomocy. Naypier-
wſzym ſtaraniem Króla Jmci było
donieść *Stanom Generalnym* o wſzy-
ſtkich okolicznościach tey nieſpra-
wiedliwey woyny; i w ſamym iey
ciągu nie zapominał tenże Monar-
cha na ſwe obowiązki, owſzem po-
kazał iak nayżywſzą żądzę utrzy-
mywania wcałości handlu i wolney
żeglugi Rzpltey, ile tylko okolicz-
ności mogły pozwalać: przez długi
nawet czas, Król Jmć wypełnia-
iąc ſam, co winien ieſt Rzpltey, nie
domagałſię od niey wypełnienia
wzaiemnego tych obowiązkow,
które winna ieſt *W. Brytannii*;
na ten czas dopioro to uczynił, gdy
Dom *Burbońſki* złączył ſwe ſiły, i
gotował ie na wtargnienie do Kra-
iu *W. Brytannii* przy pomocy o-
gromney Floty. Wſzakże *Stany-
Generalne*, mimo oświadczenia Po-
ſła *Angielſkiego*, że chciał wniść z
nimi w umowę względem ułożenia

należytych śrzodkow i sprawiedliwych posiłkow, nie chciały naprzód wchodzić w żadną ugodę; też *Stany*, mimo czynionych sobie tak publicznych, iak prywatnych przekładań względem konwoiow, dawały zasłony Statkom swoim różnemi woiennemi morskiemi potrzebami naładowanym: co większa, postanowiły ieszcze trzymać zawsze w gotowości pewną liczbę woiennych okrętow, przy którychby pomocy wszelkie rynsztunki morskie mogły bespiecznie być zasyłane do Portow *Francuskich;* a to wszystko w tym czasie, gdy poddani teyże Rzpltey używali, przy pomocy Traktatow, wszelkich przywileiow wolnego handlu i żeglugi, więcey daleko niż przepisuie Prawo Narodow Państwom oboiętnym. Te przeciwne Przymierzom postanowienia Rzpltey w wielu okolicznościach pokazałysię. Wiadomo iest, że gdy Statki *Hollenderskie* płyneły do Portow *Francuskich* z rozmaitemi potrzebami morskiemi, mianowicie z masztami i drzewem do budowy, Hrabia de *Byland* nie tylko nie przyioł przepisaney Traktatem R. 1674. rewizyi, ale nad to, podług danych sobie instrukcyi, strzelił pierwszy do okrętow *Angielskich*: co iest oczywistym zgwałceniem tego Traktatu, który same *Stany* maią za naywiększy. Wiadomo także iest, że Rzplta *Hollenderska*, pomagaiąc Nieprzyiaciołom *Angielskim* przez dowożenie tych posiłkow, włożyła razem wielką karę pieniężną na

tych swych poddanych, którzyby się ważyli dowozić żywności d *Gibraltaru*. Wiadomo wszystki iest i to, że taż Rzplta przeciwk Traktatowi *Bredeńskiemu* R. 166 dawała w swych Portach obronę bespieczeństwo Zbóycy Morski mu Pawłowi *Jones*. Nadto te *Stany* milcząc, na wszystkie spr wiedliwe domaganiasię Króla Jm na samą prożbę nieprzyiacioł świadczyły im wszelką w ninie szey woynie oboiętność, nie w łączywszy żadnego obowiązku, kt re na nie włożyły iak nayuroczy sze Traktaty. Mimo iednak tak ni przyiaźnych postępkow, Król Jr *Angielski* nie chce tego przypis wać dobrowolnemu postanowien Rzpltey, ale raczey podeyścio swych nieprzyiacioł, ktorzy rzu wszy niezgodę między właś członki *W. Brytannii*, usiłuią i szcze, iuż przez groźby, iuż prz obietnice, wzruszyć przeciwko ni Narod sprzymierzony; nie mo bowiem wierzyć Król Jmć a Rzplta miała kiedy odstąpić tego związku i przymierza, w kt rym przez sto i więcey lat z t wielką pomyślnością i chwałą z stawała. Wszakże, ieśliby t Rzplta szczyrze postanowiona b ła porzucić przyiań *W. Brytan* przez niewypełnianie swych ob wiązkow; ponieważ przez ten p stępek nie zostałby inny związ między temi dwóma Naroda iak tylko taki, iaki bywa międ Państwami przyiaźnemi a obo tnemi: przeto Król Jmć roz

wemu Posłowi extraordynaryjnemu donieść *Stanom Generalnym* w sposobie iak nayw yraznieyszym: „ że, ieżeliby, przeciwko sprawiedliwemu iego mniemaniu, *Stany Generalne* nie dały mu, *w przeciągu trzech tygodni*, rachuiąc od dnia podania tego Memoryału zadośćczyniącey odpowiedzi względem wyciąganych od ośmiu miesięcy posiłków, tedy Król Jmć poczytuiąc ten postępek za odstąpienie od Przymierza, niebędzie więcey miał *Prowincye-Ziednoczone* za skoiarzone z sobą, ale za Państwa oboiętne, i Traktatami nie uprzywiliowane; i przeto, bez żadney zwłoki, każe zawiesić, aż do nowego rosporządzenia, wykonywanie wszelkich obowiązkow z mocy Traktatow, mianowicie z Traktatu 1674. wynikaiących, i będziesię iedynie trzymał generalnych maxym Prawa Narodow, które powinny być prawidłem między Państwami oboiętnemi nie uprzywileiowanemi.„

DONIESIENIE z WILNA

*W Drukarni tuteyszey J. K. Mci: naydnią się Kięgi następuiące 1. *azań Massylona z Francuskiego przełożonych tom pierwszy. 2. Thesauri *olono-Latino - Græci Gregorii Cnapii tomus secundus Latino Polonico Geranicus. 3 Rozmowa Polaka z Szwaycarem i Zydem.*

Adam Jwanicki *szlachetnie urodzony, za pewną rekomendacyą osiadłey *oiey Kolligacyi przystawszy za sługę do J. Pana* Tadeusza Legowicza *olnika Wiłkomirskiego, a będąc po nie iakim czasie z Dobr Jego* Wierzowki i Nosiłowa *zwanych w Powiecie Oszmańskim leżących z pieniędzmi *datkowemi do* Oszmiany *w Roku nnieyszym 1780. w Miesiącu Marcu *słany, wdrodze i w* Oszmianie *wdawsz się w zbytne piiaństwo, padatko*ych pieniędzy do Kancelaryi nie importowawszy,* z Oszmiany, *naiowszy *dwodę iakoby do Wilna, uiachał: Człek lat około 40. z górą maiący, u*dy mierney, twarzy okrągłey gładkiey czarniawey, włos nagłowie czarny Polsku golony, wąs mierny, rudawy, Oka pełnego, brew czarna rudawa, pan kamlotowy podnoszony czerwono z zielonym mieniony, kontusz Fran*skiego sukna nadnoszony błękitny, pas półiedwabny w kratki niebiesko zbia*n, miał i drugi stary siatkowy, czerwonozielony z niebieskim, czapki wierzch *kna wiśniowego, baran czarny, tkany okrągły, kurtka sukna granatowego *ra, potrzeby granatowe, podbita białemi barankami, szabla z paskami rze*ennemi, koń skarbowy rosły, Siwo-Kasztanowaty, kulbaka Polska bez Olstrow, *beńki z rzemienia szarego, poduszka do torka skury czarney, musztuk rze*ienia kręconego. Pieniędzy z sobą wziął 218 złotych Polskich, naywię*y w półzłotowkach Królewskich, barzo mało w Pruskich szostakach, Kto *takiego przeioł, przytrzymał, osadził, i dał znać Pocztą J. Panu* Legoczowi, *Ordynuiąc do* Wilna *do J. Pana* Naborowskiego *Pocztmayst*ra *ileńskiego, należytą odbierze rekompensę.*

NUM: XVIII.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 29. KWIETNIA ROKU 178

Z HOLLANDYI

Z Hagi dnia 28. Marca.

Na podany dnia 21. tego Mieśiąca od Kawalera *Yorke Stanom* naszym *Generalnym* Memoryał dana będzie bez wątpienia wkrótce odpowiedź, zwłaszcza że Prowincya *Hollenderska* przez swych Deputatow, kilką dniami pierwiey iesscze, względem dwóch przeszłorocznych od tegoż Posła i w teyże materyi podanych Memoryałow, dała tymże *Stanom* swe zdanie; które iest: „ że Stany tey Prowin-„ cyi, wziowszy na uwagę po-„ mienione Memoryały, przez któ-„ re *Anglia* domagaśię posiłkow „ od Rzpltey, postrzegły iasno, że „ gwarancye i posiłki umówione i „ obiecane wszystkiemi temi od-„ pornego Przymierza Traktatami, „ które są między Koroną *Angiel-„ ską* i Rzpltą, rozciągaiąśię tylko „ do Granic *Europeyskich*, iakośię „ to oczywiście pokazuie z dru-„ giego Artykułu Traktatu Roku „ 1678; w tych mianowicie sło-„ wach: *Wszystko to iednak w sa-„ mych tylko* Europy *Granicach*; co „ w dalszym czasie było potwier-„ dzono przez osobny Arty„ Traktatu dnia 8. Stycznia R„ 1717. uczynionego; rzecz „ żadney wątpliwości nie podle„ że teraznieysze kłótnie poc„ tek swóy wzieły w *Ameryce*„ woyna teraznieysza w *Euro*„ iest tylko skutkiem ich przyp„ kowym: dla czego, nie moż„ mówić, że to Przymierze „ winno iakimkolwiek sposob„ wzhodzić do ninieyszey woyny. Dla tych pobudek Stany Prow cyi *Hollenderskiey* postanowiły raćśię u *Stanow-Generalnych*, aby „ zezwalały na danie tych po„ kow, których Poseł *Angiel*„ domagaśię w swych dwóch M„ moryałach. „ Te przeciwne c ciom *Angielskim* Obywatel Rpltey zamyśiy pokazałyśię iesz przez postanowienie Prowin *Fryzyiskiey*, uczynione dnia Lutego, względem rosprawy A rała naszego de *Byland* z Ko modorem *Angielskim Fielding*; którym idąc za zdaniem Prow cyi *Hollenderskiey* mówi: „ że pon„ waż Kommodor *Angielski* ucz„ nił zniewagę Banderze Rzplte

i przez ten postępek pokazał oczywiście, iak mały pożytek ma Rzplta z swey ku *Anglii* powolności, dla którey nie dawała obrony Statkom naładowanym masztami i drzewem do budowy, tedy ta powolność więcey mieysca mieć nie powinna; i na Zgromadzeniu *Stanow Geralnych* taż Prowincya będziesię od siebie domagała, aby *wszystkim tym okrętom, które nie będą naładowane towarami wyraźnie w Traktatach zakazanemi, przyzwoite konwoie były dawane.* „ Do tego zdania przystąpiła ieszcze druga Prowincya, to i est, *Owerysselska*, która prócz tego zezwoliła ieszcze na uzbroienie 52. okrętow woiennych, na Radzie Stanu podane; które okręty na dzień 1. Maia maią być wygotowane.

Z Hagi dnia 29. Marca

Kawaler *Yorke* Poseł *Angielski* miał wczora Konferencyą z P. *Berkhuys* Prezydentem tego tygodniowym na Zgromadzeniu *Stanow-Generalnych*. Miał on na tey Konferencyi przełożyć te przyczyny, dla których nie chciał przyiąć daley mu tym czasem na ostatni iego Memoryał od *Stanow-Generalnych* odpowiedzi, którey rzecz była: „ że Stany chciałyby iak nayprędzey zadość uczynić żądzom Króla Jmci *Angielskiego* przez danie wyraźney odpowiedzi; ale, że Konstytucya Rpltey, w naznaczonym krótkim czasie uczynić iey nie dopuszcza, ponieważ Memoryał podany powinien być wzięty na uwagę wszystkich z osobna Prowincyi, które iedna po drugiey składać swe rady powinny. przeto *Stany* spodziewaiąsię, że Król Jmć nie zechce ściślesię trzymać naznaczonego tego czasu; a Stany obiecuią od siebie iak nayprętsze iey przyspieszenie. „ Też Stany prosiły Jmci Pana Posła, abysię w tey rzeczy chciał i od siebie przyczynić do Króla Jmci swego Monarchy. Przydaią więc, że pomieniony Poseł przeczytawszy tę odpowiedź, wymowiłsię od iey przyięcia, daiąc to za przyczynę; iż lubo barzo żądał uczynić zadość chęciom *Stanow - Generalnych*, roskazy iednak Króla Jmci niedopuszczały mu tego w tey okoliczności.

W ostatnich *Madryckich* Listach czytamy, że Hrabia de *Rechteren* Poseł extraodynaryiny Rzpltey, żaliłsię powtórnie dnia 26. Lutego u Hrabiego de *Florida-Blanca* Pierwszego Ministra *Hiszpańskiego* na różne żeglugi *Hollenderskiey* krzywdy, któresię iey dzieią, nie tylko przez zabranie Statkow w *Cieśninie Gibraltarskiey* i w innych bliskich mieyscach, ale oraz przez różne zdzierstwa i wykręty po uwolnieniu nawet i wypuszczeniu Statkow: co samey *Hiszpanii* czyni krzywdę, gdy Statki oboiętne będą przymuszone tym sposobem zaniechać handlu na tych morzach; i nie dowozić zatym żywności do iey magazynow. Na te przekładania obiecał pomieniony Minister staraćsię o wyraźne od Dworu swego roskazy, ażeby żegludze Pod-

danych Rzpltey naymnieyſza odtąd niebyła czyniona krzywda,

Z ANGLII.

Z Londynu dnia 20. Marca.

Gdy poczeli byli obywatele po Hrabſtwach liczniefię łączyć, i rady z ſobą względem zaprowadzenia lepſzego w wydatkach publicznych porządku ſkładać, i Memoryały ſwe zewſząd do Parlamentu zanoſić; gdy dnia 13. tego Mieſiąca, Strona Miniſteryum naſzemu drzeciwna, a żądze Narodu mocno popieraiąca, odniosła była nad Sroną Miniſtrowſką, w obu Izbach Parlamentowych. niepamięny od wielu lat tryuf, uchwaliwſzy więkſzścią głoſow zdanie iey rachunku z wydatkow publicznych, i znieſienie niektórych koſztownych a mniey pożytecznych, urzędow: rozumiano powſzechnie, że ta przegrana Miniſtrow, ieżeli nie pociągnie za ſobą znaczney ichodmiany, przynaymniey to będzie mogła ſprawić, że naypierwſzy Miniſter Lord *North* tak poſtąpi, iak niegdyś uczynił ſławny *Robert Walpole*, który ſtraciwſzy raz z ſwey ſtrony w iedney Parlamentowey Sprzeczce więkſzą liczbę głoſow, porzucił ſwoy Urząd, do *Izby górney* przenioſſię. Wſzakże pomieniony naſz Miniſter nie poſzedſzy za tym przykładem, iak pierwiey zawſze nad Stroną przeciwną tryumfował, tak i teraz znowu brać górę poczyna. A naprzód, poniewaź ośm tylko Millionow *Fun: Szter:* Królewſtwo naſze ma dochodu rocznego, a wydatki tego letnie potrzebuią 20. Millionow, *Izba dolna* na pożyczenie 12. Millionow dnia 15. zezwoliwſzy, uchwaliła tegoż czaſu podany od tegoż Miniſtra proiekt na nakazanie nowych podatkow dla płacenia prowizyi; za którym proiektem było głoſow 135. a przeciwnych 8. tylko.

Z Londynu dnia 24. Marca

Alexander i *Odważny* okręty ſzeręgowe, oba od 74. armat, przeprowadziwſzy o 220. mil za wyſpy *Sorlingues* ſześć okrętow Kompanii Indyiſkiey, gdy powracały nazad do *Spithead* ſpotkały wielką Fregatę Armatora *Francuſkiego* od 40. armat i 362. Ludzi, *Monſieur* nazwaną, uzbroioną w *Granville*, pod Komendą Kapitana *Bochei* będącą, którą po żwawey utarczce wzieły i do *Spithead* zaprowadziły. Jeſt to Fregata nowa, 134. ſtopy długości maiąca; raport Kapitana Lorda *Longford* o tey zdobyczy przyſłany do Amiralicyi, publikowany ieſt w Gazecie Dworſkiey dnia 18. Marca.

Podane od Kompanii Indyiſkiey Miniſtrowi *Lord North* kondycye, pod któremi na lat 21. mieć chciała potwierdzenie przywileiow ſciągaiących ſię do handlu iey tylko ſamey pozwolonego, ponieważ zdałyſię być mniey zyſkowne dla narodu, odrzucone żoſtały; i dnia 21. uchwalono w Parlamencie, aby przed dniem 5. przyſzłego Kwietnia oznaymiono przerzeczoney Kompanii, że pożyczone u niey 4. milliony dwa korć ſto tyſięcy Funtow Szterl: maią być wrócone dnia 5.

Kwietnia w Roku 1783. i że ona podówczas ma być zſkaſſowana.

Na Seſſyi *Kompanii Indyiſkiey* mianey dnia 22. podano wſzyſtkim do niey wchodzącym dokładny porachunek intrat, zyſkow i Expenſow, z którego pokazuieſię, iż opłaciwſzy wſzyſtko co powinna, ma ieſzcze pozoſtałey Summy: 6. millionow cztery ſta dziewięćdzieſiąt iedn Funt. Szterl. Wnieſiono także, aby nowe podane były Dworowi kondycye, i obmyślone Srzodki beſpieczeńſtwa maiątkow w każdym przypadku; nic ieſzcze w tey mierze niepoſtanowno, ſtaneło tylko na tym, że dnia 30. ma być poſtanowiono, aby żaden z tych, którzy ſą kontraktowani od Miniſterium nie może być obrany Direktorem Kompanii.

Flota kupiecka od 50. okrętow z *Jamaiki* płynąca po ſwoim od nawałności dnia 2. rozproſzeniu, iuż po większey części w Portach naſzych Staneła, ſam tylko *Leviathan* ieden z okrętow ſzeręgowych iey konwoiuiących tą nawałnością cieżko zkołatany zatonął; ekwipaż iednak cały i ładunek pierwiey przecie wyratowano, była na nim część bogactw znalezionych w *Omoa* Fortecy *Hiſzpańſkiey* i 1250 balow Indychu.

Z Liſtow Amerykańſkich odbieramy nowinę; że Flota naſza kupiecka od 300. okrętow, wypłynowſzy z *Anglii* dnia 25. Grudnia pod konwoiem Eſkadry Amirała *Rodney* przybyła ſzczęśliwa do wyſpow naſzych; że Amirał *Arbutnoth* 3 okręty woienne z Eſkadry Hrabiego d' *Eſtaing*, będące w *Chesapeak* attakował i zabrał; że Generał *Clinton* wyſadzwſzy na ląd w *Karolinie* 7. tyſięcy woyſka ſwoiego, opanował obie te Prowincye, i że złączywſzyſię z Generałem *Prevoſt* rozciągnął woienne ſwe czynności aż ku *Wirginii.*

Z ROSSYI

Z Petersburga dnia 15. Marca.

Przybył tu z *Moſkwy* Hrabia Alexy *Orlow*, maiący ztąd iechać do cudzych Kraiów. Z *Cronſtadt* piſzą, iż tam uzbraiaią z pilnością 15. okrętow woiennych i 6. Fregat Ze roſkazy na ten koniec dane cale były nieſpodziane, uzbraianie to dało przyczynę do wielu różnych domyſłow; z których iednak ten zdaſię być naypodobnieyſzy do prawdy, że ta ſiła morſka gotuieſię na obronę handlu i żeglugi *Roſſyiſkiey*, w czaſie teraznieyſzey woyny między *Francyą i Anglią.*

Z WŁOCH

Z Liworny dnia 4. Marca.

Po zbiciu Dona de *Langara* od *Anglikow*, Król Jmć *Hiſzpańſki* przyiął zaraz ofiarowane od wielkiego Miſtrza *Maltańſkiego* zbycie dwóch okrętow woiennych.

Z Genui dnia 8. Marca.

Podług Liſtow z *Korſyki* odebranych, Hrabia de *Marboeuf*, maiący na tey wyſpie komendę, odebrał świeży roſkaz od ſwego Dworu, aby tam rekrutował woyſko do ſłużby Morſkiey *Francuſkiey*.